

Już nie ma mnie na widoku
ugrzęzłem w błocie narodowym
taplam się mając nadzieję
na ratunek
do głowy
nic nie przychodzi
na myśl
pomysł w zmęczony mózg się wgryzł
sumienie pełne blizn
zatem
pozostają ręce i nogi
rzucam i kopię
efektem są krwawe plamy
obecnie jestem opatrywany
przez nieznajomą kobietę
rewolucja z błota wyszła
na ulicach mnóstwo takich jak ja

z tętnic płynie krew
walka trwa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Niczydar, dodano 18.01.2022 07:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.